



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

NR 147/2022, 22 GRUDNIA 2022 © PISM

KOMENTARZ

Wojenna wizyta Zełenskiego w USA

Mateusz Piotrowski

21 grudnia 2022 r. wizytę w Waszyngtonie złożył prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski. Była to jego pierwsza zagraniczna wizyta od rozpoczęcia rosyjskiej inwazji w lutym 2022 r. Zełenski spotkał się z prezydentem Joe Bidenem i wygłosił przemówienie do połączonych izb Kongresu, co miało istotne symboliczne znaczenie międzynarodowe oraz dla amerykańskiej polityki wewnętrznej. Spotkanie prezydentów oraz ogłoszony przy jego okazji pakiet wsparcia militarnego dowodzą, że USA są kluczowym sojusznikiem Ukrainy w wymiarze politycznym i wojskowym, a celem Stanów Zjednoczonych jest długoterminowe wsparcie obrony Ukrainy przed Rosją.

Jaki był cel wizyty prezydenta Ukrainy w USA?

Wizyta Zełenskiego w Waszyngtonie miała pomóc Ukrainie w uzyskaniu potwierdzenia, że nadrzędnym celem amerykańskiej polityki jest długofalowa pomoc wojskowa oraz doprowadzenie do „strategicznej porażki” Rosji. Dla Bidena była przede wszystkim próbą zagwarantowania ponadpartyjnego poparcia dla Ukrainy po przejęciu kontroli nad Izbą Reprezentantów przez Partię Republikańską. Podczas wizyty Zełenski wielokrotnie podkreślał, że walka z rosyjską agresją jest obroną szerszego bezpieczeństwa międzynarodowego opartego na normach prawa, wpisując wsparcie dla Ukrainy w realizację globalnych celów USA. Administracji będzie łatwiej krytykować Republikanów sprzeciwiających się dalszej pomocy, ukazując ich jako zagrożenie dla amerykańskich interesów. Wizyta była też okazją, aby w trudnym zimowym okresie wojny wysłać strategiczny sygnał do Rosji, ale także do europejskich sojuszników, że nie będzie zgody na rozmowy pokojowe z Rosją bez gotowości Ukrainy. Mogła też pomóc osłabić propagandowy wydzwitek spotkania prezydentów Rosji Władimira Putina i Białorusi Alaksandra Łukaszenki w Mińsku, które miało miejsce 19 grudnia.

Jakie znaczenie ma wystąpienie przed połączonymi izbami Kongresu?

Wystąpienie Zełenskiego było istotne w kontekście amerykańskiego procesu legislacyjnego, który obejmuje także decyzje o środkach pomocowych dla Ukrainy. Do 23 grudnia Kongres USA musi przyjąć budżet federalny na rok fiskalny 2023. Biden zwrócił się do Kongresu o kolejne 38 mld dol., które mają zostać przeznaczone na pomoc Ukrainie – wojskową, ekonomiczną i humanitarną. Kongres podwyższył tę kwotę do 45 mld dol., jednak została ona włączona w ustawę dotyczącą kolejnego budżetu o łącznej wartości 1,7 bln dol. Z powodu międzypartyjnych sporów przyjęcie ustawy nie jest przesądzone – może więc zostać odroczone przez przegłosowanie prowizorium budżetowego. W przypadku braku decyzji dojdzie do zawieszenia działalności rządu. Środki na pomoc dla Ukrainy nie będą mogły być wykorzystane przez administrację tak długo, jak nie zostanie przyjęty nowy budżet. W krótkim terminie nie powinno to jednak zaburzyć działań Bidena. Administrację Bidena czeka trudniejsze zadanie z powodu konieczności [współpracy z podzielonym Kongresem](#). Część Republikanów sprzeciwia się dalszemu wspieraniu Ukrainy,

a większa grupa polityków tego ugrupowania żąda zwiększenia audytu procesu przekazywania pomocy. Z perspektywy Bidena i władz Ukrainy istotne jest więc przekonanie jak największej grupy Republikanów do poparcia utrzymania pomocy dla Ukrainy w dotychczasowym zakresie. Przekonanie najbardziej krytycznie nastawionych polityków nie jest możliwe, jednak części z nich trudniej będzie publicznie sprzeciwiać się udzielaniu pomocy, gdy będzie przedstawiana jako powiązana z bezpieczeństwem samych Stanów Zjednoczonych.

Co ogłoszono podczas wizyty?

USA ogłosiły kolejny pakiet pomocy militarnej dla Ukrainy (26. od początku rosyjskiej inwazji) o wartości 1,85 mld dol., podzielony na dwie części. Część o wartości 1 mld dol. stanowi wyposażenie, które USA prześlą z własnych magazynów (tzw. *drawdown*). Będzie to m.in. pierwsza bateria systemu obrony rakietowej Patriot przeznaczona dla Ukrainy, a także amunicja do systemów HIMARS, moździerzy, pociski HARM oraz pojazdy MRAP i HMMWV. Pozostałe 850 mln dol., które zostaną przeznaczone przede wszystkim na zakup amunicji do radzieckich systemów artyleryjskich i czołgów oraz pocisków dla wyrzutni Grad, stanowi część programu USAI (Ukraine Security Assistance Initiative). W jego ramach USA, w imieniu władz Ukrainy, zamawiają uzbrojenie bezpośrednio u producentów. Wiąże się z tym dłuższy czas dostawy wyposażenia (nawet kilka miesięcy) niż w przypadku wykorzystania zasobów własnych USA, dlatego też program traktowany jest jako element długofalowego wsparcia zdolności obronnych Ukrainy.

Jakie są perspektywy dalszej pomocy USA dla Ukrainy?

USA zapowiadają, że będą udzielać wsparcia tak długo, jak będzie to konieczne. Decyzja o przekazaniu Ukrainie systemu Patriot wskazuje, że administracja jest gotowa wzmacniać zdolności obronne Ukrainy, przekazując bardziej zaawansowane systemy. Chociaż Ukraina zabiegała o nie od początku wojny, Biden tłumaczył podczas spotkania, że USA starają się udzielać wsparcia w taki sposób, aby utrzymać spójność NATO i zapobiec eskalacji między Rosją a NATO. Przekazanie Patriotów da władzom Ukrainy możliwość zwiększenia presji w sprawie innych zaawansowanych rodzajów uzbrojenia np. [samolotów \(F-16, A-10\) i czołgów \(M60, M1\), a także pocisków dalekiego zasięgu \(ATACMS\)](#). Dzięki nim Ukraina mogłaby nie tylko prowadzić skuteczniejszą obronę, ale także kontrofensywę niezbędną do odzyskania okupowanych terytoriów. Adresatem tych próśb będą przede wszystkim Stany Zjednoczone, które przewodzą wsparciu militarnemu udzielanemu Ukrainie przez Zachód. Niewykluczone, że w związku z decyzją USA o przekazaniu systemu Patriot inne państwa sojusznicze zdecydują się na wsparcie Ukrainy podobnymi systemami obrony powietrznej i przeciwrakietowej. USA w dalszym ciągu będą dążyć do zwiększania zdolności obronnych Ukrainy (prawdopodobnie wciąż unikając działań, które zwiększałyby ryzyko bezpośredniej konfrontacji z Rosją), także poprzez dostawy nowoczesnego uzbrojenia produkcji zachodniej, co w przyszłości ułatwi integrację wojsk ukraińskich z wojskami państw NATO.